**4 porady, jak skutecznie nauczyć się języka obcego**

**„W końcu nauczę się nowego języka” – to jedno z popularniejszych noworocznych postanowień. Jak często zdarza się, że wpisujemy je na listę również w kolejnym roku, bo nie udało nam się zrealizować celu? Pora to zmienić! Dla wszystkich tych, którzy chcą wpisać to postanowienie na listę noworocznych postanowień po raz ostatni, mamy kilka rad.**

Każdy sukces można zaplanować – dotyczy to również skutecznej nauki, czyli takiej, która zagwarantuje, że mówienie, pisanie czy rozumienie obcego języka nie będzie już sprawiać większych trudności. Na taką naukę trzeba jednak wyznaczyć sobie czas i bez względu na wymówki trzymać się założeń, ponieważ dobre rezultaty wymagają konsekwencji. Aby pomóc sobie w realizacji celu, warto zastosować sprawdzone metody i pewne rytuały, które sprawią, że nauka okaże się nie tylko skuteczna, ale również – przyjemna.

**1. Przygotowanie narzędzi do pracy**

Nauka języków obcych będzie tym szybsza i efektywniejsza, im lepiej się do niej przygotujemy. W tym obszarze bardzo pomocne będą narzędzia w postaci fiszek in blanco, czyli pustych kartoników, na których będziemy zapisywać nowe słówka, zwroty i konstrukcje. Dobrze sprawdzi się również MEMOBOX, czyli specjalne pudełko na fiszki, podzielone przegródkami na sekcje dla tych słówek i zwrotów, których nie znamy, i dla tych, które umiemy, ale jeszcze czasami ulatują nam z pamięci.

Podczas nauki naszym głównym przeciwnikiem jest nasza zawodna pamięć, jednak są sposoby na to, żeby z nią wygrać. Dobrym przykładem jest metoda nauki z fiszek, czyli metoda Sebastiana Leitnera. Zapewnia ona szybkie i trwałe zapamiętywanie przyswajanego materiału – mówi Patrycja Wojsyk, redaktor naczelna w Wydawnictwie Cztery Głowy. Dodaje też: Wpisując znajomość języka obcego na listę postanowień noworocznych, miejmy na uwadze istotną różnicę między poświęcaniem czasu na naukę, a prawdziwą, efektywną nauką. Świetne wyniki daje kilkakrotne powtarzanie tego samego materiału w większych odstępach czasu. Ważna jest przy tym systematyczność –codzienna nauka, choćby przez 15 minut, przyniesie lepsze rezultaty, niż godzina, ale raz w tygodniu.

Zanurzmy się w języku – korzystajmy z obcojęzycznych książek i czasopism, oglądajmy obcojęzyczne programy, słuchajmy radia internetowego. Warto również zainstalować na telefonie jedną z aplikacji do powtarzania słówek i aplikację z obcojęzycznymi podcastami.

**2. Krótka lekcja na początek dnia**

Poranny, świeży stan umysłu sprzyja zapamiętywaniu nowych informacji. Kiedy tylko grafik nam na to pozwala, spróbujmy znaleźć choćby 15 minut na naukę języka obcego. Po szybkim, orzeźwiającym prysznicu i pierwszej filiżance kawy przyswajanie nowych słówek, zwrotów i konstrukcji może okazać się o wiele efektywniejsze niż nauka w środku dnia. Jednak nawet jeśli czujemy, że nasz umysł nie pracuje na wysokich obrotach, warto poświęcić poranną wolną chwilę na przyjemną naukę – może to być chociażby przygotowanie kilku nowych fiszek, przeczytanie artykułu po angielsku bądź obejrzenie krótkiego podcastu.

**3. Języki obce w podróży**

Podróże do pracy i powroty do domu zabierają dużo czasu, co często powoduje żal i niepotrzebne frustracje. Zmieńmy więc złe emocje na działanie. Uciekające minuty, które tracimy na staniu w korkach w godzinach szczytu, mogą nas przybliżyć do kolejnego poziomu znajomości języka! Wystarczy, że w autobusie czy metrze sięgniemy po fiszki, które przygotowaliśmy rano, lub skorzystamy z aplikacji do nauki. A co, jeśli podróżujemy samochodem? W takich sytuacjach doskonałym zajęciem będzie krótka sesja z fiszkami audio lub obcojęzycznymi podcastami.

**4. Przyjemne z pożytecznym, czyli obcojęzyczny relaks**

Powrót do domu po ciężkim dniu pracy może nie wydawać się najlepszym momentem na naukę języka. Przecież w takich chwilach często jesteśmy zmęczeni i jedyne, o czym myślimy i czego potrzebujemy, to relaks. Na szczęście można połączyć przyjemne z pożytecznym. Odcinek ulubionego zagranicznego serialu bez lektora, rozdział obcojęzycznej powieści bądź słuchanie zagranicznej muzyki pozwolą nam odprężyć się, a jednocześnie przyswoić nowe słowa i zwroty. To również doskonały sposób na utrwalenie w pamięci określeń, które już zdążyliśmy poznać. Uzupełnijmy jednak taki rodzaj odpoczynku o skuteczną praktykę – np. zapisywanie nowych słów i wyrażeń na fiszkach in blanco. Wolna chwila przy porannej kawie następnego dnia będzie idealnym momentem na ich powtórzenie.

Jeśli coś zaplanujemy i naprawdę będziemy działać, prędzej czy później osiągniemy swój cel. Pamiętajmy, że w nauce języków obcych największą przeszkodą nie jest wcale brak zdolności językowych, tylko niekonsekwencja. A o wiele łatwiej ją przemóc, jeśli nauka przestanie być dla nas wyzwaniem, a stanie się miłym rytuałem. Nigdy nie uczmy się z poczucia obowiązku, lecz dla efektów i… przyjemności.